

Sygn. akt IV KO 2/20

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

w sprawie **L. S. i M. G.**,
oskarżonych z art. 286 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 31 stycznia 2020 r.,
wniosku o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w C.
z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...),
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

postanowił:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w C. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu. Argumentując swój wniosek wskazał, że oskarżyciel subsydiarny jest mężem sędzi Sądu Rejonowego w Ż., znajdującego się, podobnie jak Sąd Rejonowy w C., w obszarze właściwości Sądu Okręgowego w B. , będącego Sądem właściwym do rozpoznania ewentualnego środka odwoławczego. Sąd ten uzasadnił swe wystąpienie obawą, że "mogą pojawić się głosy wyrażające wątpliwość co do bezstronności Sądu odwoławczego, jako nadrzędnego nad Sądem, w którym pełni służbę żona oskarżyciela subsydiarnego i której rozstrzygnięcia poddawane są kontroli instancyjnej dokonywanej przez Sąd Okręgowy w B.. Nadto w zażaleniu pełnomocnika

pokrzywdzonego na postanowienie z dnia 8 listopada 2016 r. o umorzeniu dochodzenia (...), pełnomocnik zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka P. W. , który jest sędzią Sądu Okręgowego w B. , orzekającym w VII Wydziale Karnym – Odwoławczym (...). Z kolei na rozprawie w dniu 28 maja 2016 r. pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego J. L. wniósł o wyłączenie jawności rozprawy z uwagi na ważny interes oskarżyciela i jego żony (...). Oskarżony M. G. złożył natomiast wniosek na podstawie art. 37 k.p.k. postulując, by sprawa została przekazana innemu sądowi równorzędnemu". Te wszystkie okoliczności zdaniem Sądu właściwego uzasadniały wystąpienie z przedmiotowym wnioskiem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stanowisko zaprezentowane w postanowieniu przez Sąd Rejonowy w C. nie zasługiwało na aprobatę.

Jedyną określoną w art. 37 k.p.k. przesłanką, która determinuje potrzebę odstąpienia od ogólnych reguł ustalania właściwości miejscowej sądu (art. 31 § 1 – 3 k.p.k.), jest wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości. Zastosowanie wyjątkowej instytucji uregulowanej w powyższym przepisie uzasadnione jest sytuacją jednoznacznie świadczącą o tym, że postawienie sprawy w gestii sądu właściwego kolidowałoby z tą wartością. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że przesłanka powyższa przejawia się między innymi w możliwości niewłaściwego społecznego odbioru działalności orzeczniczej sądu (zob. np. powołane przez Sąd występujący postanowienie z dnia 24 lipca 2002 r., II KO 31/02, LEX nr 55192, a nadto inne postanowienia np.: z dnia 10 maja 2018 r., III KO 38/18, LEX nr 2490302, z dnia 14 czerwca 2018 r., III KO 54/18, LEX nr 2508529, z dnia 14 czerwca 2018 r., III KO 62/18, LEX nr 2508531, z dnia 5 lutego 2019 r., V KO 5/19, LEX nr 2616190). Nie chodzi tu jednak o spekulowanie na podstawie hipotetycznych wynurzeń, lecz o wykazanie okoliczności, które w sposób realny mogłyby stanowić podstawę do powstania w społeczeństwie tego rodzaju negatywnego obrazu wymiaru sprawiedliwości. Nadto, wspomniane kontrowersje muszą dotyczyć sądu występującego, a nie innych sądów, które mogą być właściwe w przyszłości w razie zaskarżenia orzeczenia sądu właściwego.

Sąd Rejonowy w C. nie wykazał istnienia tego rodzaju podstaw, które przekonywałyby, że dla potrzeby respektowania przesłanki z art. 37 k.p.k., powinna

nastąpić ingerencja Sądu Najwyższego, zgodna z zawartym w postanowieniu z dnia 19 grudnia 2019 r. wnioskiem. Zmiana właściwości miejscowej na podstawie art. 37 k.p.k. nie może być determinowana wolą stron, czy takimi czynnościami procesowymi, jak złożenie wniosku o wyłączenie jawności. Również fakt, że zawnioskowano w sprawie o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka – sędziego Sądu Okręgowego w B. , nawet w powiązaniu z tym, że Sąd ten może w przyszłości rozpoznawać ewentualnie wniesiony środek odwoławczy od orzeczenia kończącego postępowanie przed Sądem I instancji, nie rodzi potrzeby wskazanej w treści powyższego przepisu. Nadmienić należy, że zaprezentowana argumentacja w większym stopniu odnosi się do Sądu Okręgowego w B., który na obecnym etapie postępowania nie jest sądem właściwym. Nadto Sąd ten orzekał już w tej sprawie w trybie art. 43 k.p.k., wyłączając od rozpoznania wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w Ż. i przekazując sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C. (postanowienie z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. VII Ko (...) – k. 47).

Przesłankę określoną w art. 37 k.p.k., z uwagi na ekstraordynaryjny charakter instytucji przekazania sprawy w tym trybie, interpretować należy w sposób restryktywny (zob. np. postanowienie SN z dnia 14 czerwca 2018 r., III KO 54/18, LEX nr 2508529). Zmiana właściwości miejscowej Sądu na tej podstawie powinna następować tylko w wyjątkowych sytuacjach, mogących – w razie ich wystąpienia - rzutować w sposób jednoznacznie negatywny na dobro wymiaru sprawiedliwości. Nie może natomiast stanowić alternatywy dla wyłączenia sędziego (art. 42 § 1 – 3 k.p.k., art. 43 k.p.k.). Pamiętać należy, że w ramach dbałości o autorytet sądu istotne jest przede wszystkim obiektywne i sprawne przeprowadzenie postępowania. Nie budują natomiast zaufania do sądu zbyt częste zmiany jego właściwości, które mogą sprawiać wrażenie unikania przez sądy miejscowo właściwe prowadzenia spraw niewygodnych, czy podejmowania prób „pozbycia się” spraw w błahych powodów (zob. postanowienie SN z dnia 19 września 2019 r., II KO 79/19, OSNK z 2019 r., nr 10, poz. 64).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy nie stwierdził podstaw do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

